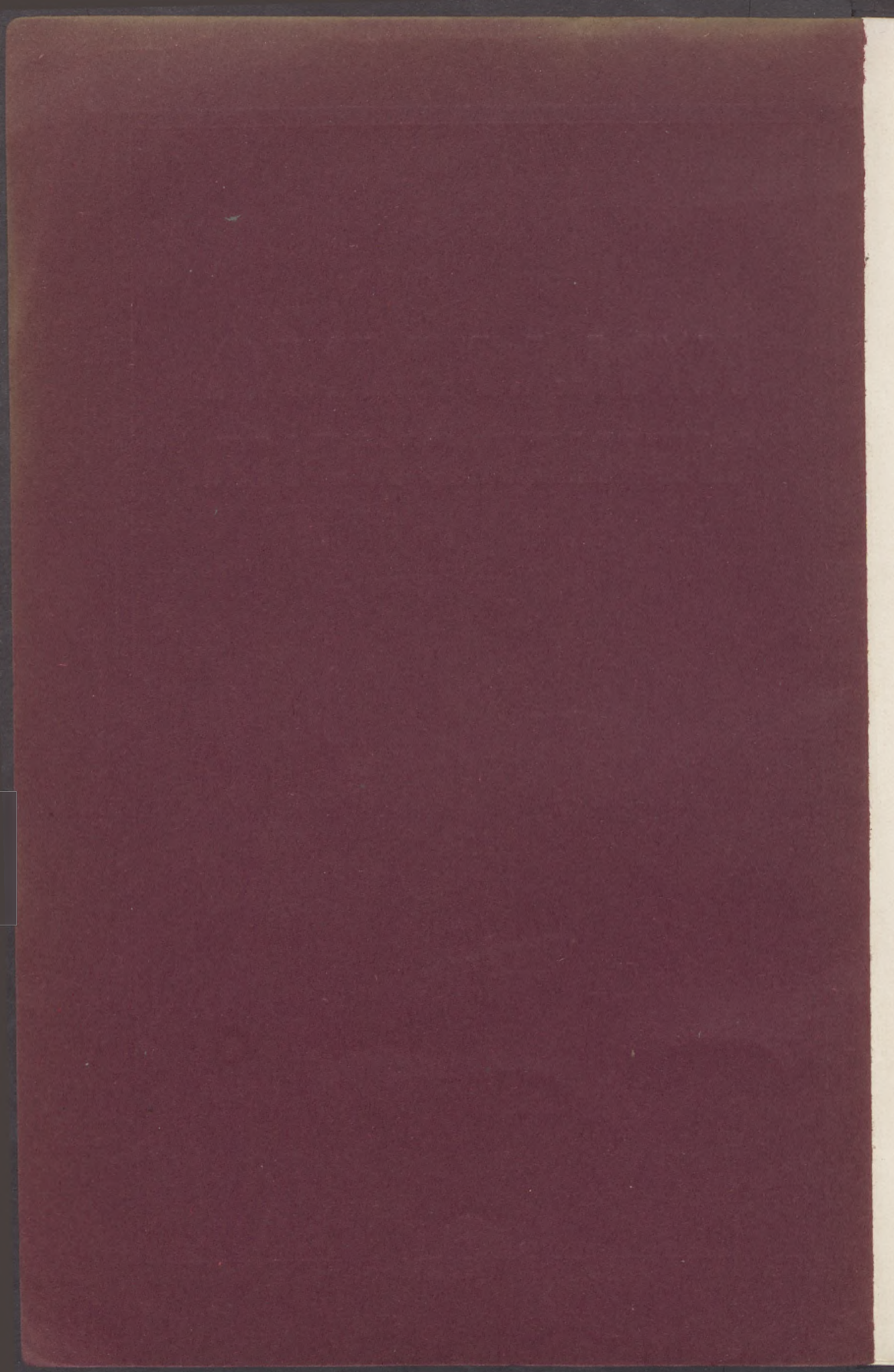


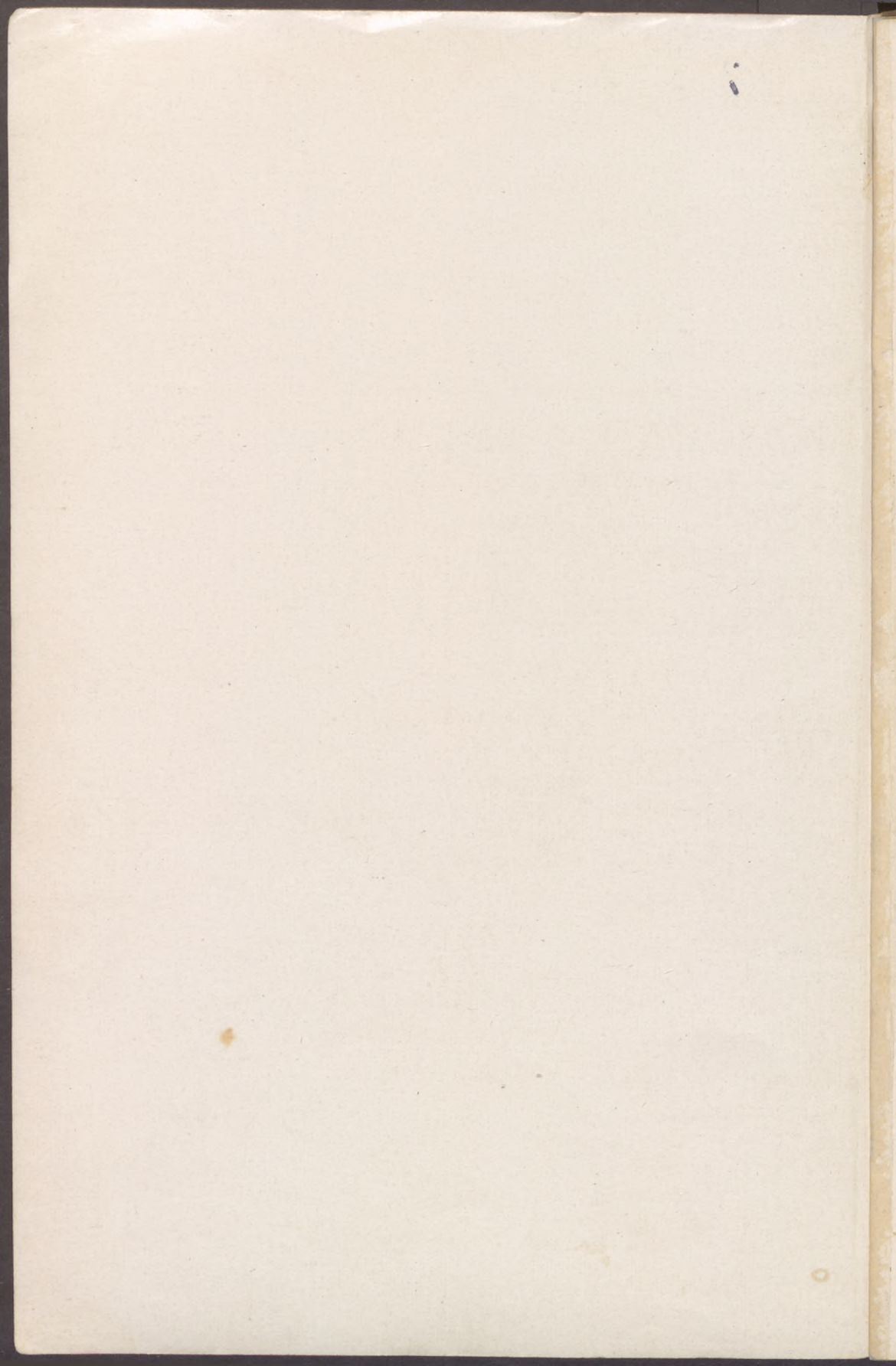
Biblioteka
U. M. K.
Toruń

199751

KALWARJA WEJHEROWSKA







Wł. Wydriga - Szczygłowski.

KS. EDMUND ROSZCZYŃIAŁSKI

KALWARJA WEJHEROWSKA
JEJ FUNDATOROWIE, DUSZPASTERZE
I UROCZYSTOŚCI

Z 36 OBRAZKAMI



1928

Imprimatur.

Pelplini, die 29 Martii 1927

† *Stanislaus Wojtechus*
Episcopus Culmensis.

199751



78.1212/57

CAŁY DOCHÓD Z NINIEJSZEGO WYDAWNICTWA PRZEZNACZA
SIĘ NA ROZBUDOWĘ KOŚCIOŁA FARNEGO W WEJHEROWIE.

NAKŁADEM I DRUKIEM „GAZETY KASZUBSKIEJ” WEJHEROWO

KALWARJA WEJHEROWSKA.

„Jeżeli Pan nie zbuduje domu,
Próżno pracowali, którzy go budują.“ (Ps. 126, 2).

Nad rzeką Białą, dopływem Redy, staje w 1643 r. z woli bogatego i wielce pobożnego i sławnego rycerza Jakóba Wejhera na mocy statutu królewskiego sławetny gród Wejherowo, zwany początkowo Wejherowską Wolą. Założyciel jego Jakób Wejher, starosta kiszporski, człuchowski, bytowski, pucki a wreszcie także wojewoda malborski, towarzyszył Władysławowi IV. w licznych wyprawach wojennych. Podczas jednej z nich r. 1634 przywalił i zasypał go przy oblężeniu warowni Biała na Białorusi mur wysadzony w powietrze. Pobożny mąż wzywa pomocy św. Franciszka, ślubując wystawić na cześć Trójcy Przenajśw. kościół i synom św. Franciszka klasztor, jeżeli go Bóg raczy uratować od oczywistej śmierci. Bóg prośbę wysłuchał a Wejher spełnił ślub; wróciwszy cało do domu wybrał w swych dobrach śmiechowskich między strugami Białą i Srebrną miejsce pod kościół, mówiąc: „Pod Białą uczyniłem ślub mój, nad Białą chcę go też wypełnić!“

Staje więc 1644 r. na tem miejscu kościół pod wezwaniem Trójcy Przenajśw. i św. Franciszka, który tegoż roku dnia 4 października, jako w dzień św. Franciszka, poświęca ówczesny opat oliwski Aleksander Kęsowski. Jest to nasza dotychczasowa fara, rozbudowana do obecnych rozmiarów przez hr. Jerzego Piotra Przebendowskiego w 1754 r.

Nie dosyć na tem.

Roku 1648 kładzie Jakób Wejher fundamenta pod drugi kościół pod wezwaniem św. Anny, (obecny kościół poklasztorny), benedykowany 8 kwietnia 1650 r. przez pierwszego przeora OO. Reformatorów wejherowskich, O. Grzegorza, a konsekrowany przez sufragana wrocławskiego X. Stanisława Domaniewskiego dnia 23 grudnia 1663 r. W podziemiach rzeczonoego kościoła u stóp ołtarza świętego Józefa

złożono zwłoki fundatora dnia 28 maja 1658 r. do wiecznego spoczynku; zmarł bowiem dnia 26 lutego 1657 w Gdańsku na dworze króla naszego Jana Kazimierza, licząc dopiero 48 lat.

Roku 1648 rozpoczął także budowę ślubowanego klasztoru, do którego w dniu 3 października sprowadzają się OO. Reformaci z Osieka w Wielkopolsce. Pierwszym gwardjanem zostaje Kaszuba O. Grzegorz z Gdańska.

I na tem nie poprzestaje nasz czcigodny fundator.

Prawdopodobnie za doradą przyjaciela swego Aleksandra Kęsowskiego, opata oliwskiego, i na mocy zezwolenia biskupa wrocławskiego Gniewosza z dnia 9 czerwca 1649 r. wznosi od 1651 r. począwszy Kalwarię na wzgórzach otaczających nowy gród z południa. Aby kaplice, przypominające najważniejsze zdarzenia z gorzkiej męki i śmierci Boskiego Zbawiciela, tak położeniem jak i odległością jaknajwierniej odpowiadały Jerozolimie, wysłał zakonnik oliwskiego Roberta Weidena do ziemi św. celem poczynienia potrzebnych pomiarów i wypracowania planu. Nadto każe przywieść z drogi, którą kroczył Boski Zbawiciel na Golgotę, sporo ziemi i posypać nią na naszej Kalwarji te miejsca, na których zamierza wybudować kaplice. Rzeczkę Białą nazywa Cedronem, by i ona przypominała bolesną drogę naszego Zbawiciela.

Zawrzała praca; fundatorowi do pomocy stanęła cała jego rodzina i przyjaciele;

Jakób Wejher stawia własnym kosztem następujące kaplice:

- 1) Nad Cedronem (odnowioną w pierwszej połowie XIX. wieku przez hr. Otona Keyserlingka)
- 2) Bramę Jerozolimską
- 3) Pałac Anasza
- 4) Pałac Kajfasza
- 5) Pałac Piłata (jedna z najwspanialszych kaplic)
- 6) Bramę łez
- 7) Płaczących niewiast
- 8) III. upadek P. Jezusa
- 9) Przybicie P. Jezusa do krzyża.

Wdowa po Jakóbie Wejherze, Joanna Katarzyna z Radziwiłłów, wznosi kaplice przypominające:

- 1) Wniebowstąpienie P. Jezusa
- 2) Ogrójec
- 3) Grób Matki Boskiej
- 4) Ostatnią Wieczerzę
- 5) Pożegnanie P. Jezusa z swą Matką

6) Pałac Heroda

7) Zdzieranie szat z ciała P. Jezusa

8) Złożenie zwłok P. Jezusa na łono Jego Matki.

Najstarsza córka z I. małżeństwa Jakóba Wejhera, Cecylja Eleonora buduje kaplicę, przypominającą moment brania krzyża przez Boskiego Zbawiciela (odnowiona za czasów X proboszcza Rooka).

Najmłodsza córka z I. małżeństwa, Anna Teresa, stawia kaplicę św. Weroniki

Pierwsza żona Jakóba Wejhera Anna Elżbieta (z Schaffgotschów) buduje kaplicę przedstawiającą spotkanie Matki Boskiej z P. Jezusem.

Wojewodzina Andrzejowa Grudzińska, córka stryja Jakóba Wejhera Demetrjusza, kasztelana gdańskiego i starosty kościerskiego, funduje wspaniałą kaplicę Krzyża św. Cenna rzeźba wyobrażająca P. Jezusa konającego wśród łotrów — dzieło zakonnika klasztoru wejherowskiego Jałowieckiego (Juniperusa), — została tamże uroczyście umieszczona w obecności fundatora i jego dworu dnia 30 maja 1654 r.

Bratanka fundatora Jakóba Wejhera, Anna Konstancja, córka Mikołaja Wejhera z Krakowa, stawia kaplicę Grobu św., wykutą z piaskowca w Krakowie.

Archidjakon gdański Mateusz Judycki buduje kaplicę przypominającą I. upadek P. Jezusa pod krzyżem, opat oliwski Aleksander Kęsowski kaplicę wyobrażającą P. Jezusa w Ogrójcu i wreszcie dworzanie Jakóba Wejhera kaplicę Szymona Cyrenejczyka. 25 kaplic powyżej wymienionych wykończono do 1666 r. Pierwsze nabożeństwo na Kalwarji odprawiono pod przewodnictwem prowincjała OO. Franciszkanów O. Kartoszyzna dnia 20 czerwca 1654 r. Znacznie później, dopiero w XVIII. wieku, wystawiono celem stworzenia odpowiedniego ośrodka na przyjęcie pątników oliwskich tzw. Bramę Jerozolimską niedaleko Śmiechowa. Dla tychże pielgrzymów wybudowali hr. Przebendowscy 1748 r. kapliczkę w Zagórzcu pod wezwaniem ukrzyżowanego P. Jezusa (odnowioną 1887 r. dzięki staraniom O. Ambrożego Lewalskiego [zmarł jako ostatni z XX. reformatów wejherowskich dnia 23 grudnia 1924 r. w Swarzewie i został tamże pochowany, licząc 83 lata] — i ostatnio 1925 r.) oraz kościółek pod wezwaniem św. Józefa w swej majątności Kolibki (konsekrowany 1764 r.)

W ślady fundatora, który ojcowską opieką otaczał swe dzieło, wstępują późniejsi właściciele dóbr wejherowsko-rzucewskich, w których skład wchodzi: Rzucewo, Śmiechowo (— Wejherowo), Oslanino, Pętkowice, Bładzikowo, Sławutowo, Sławutówko, Nanice, Zelistrzewo,

Sopieszyno, częściowo Gowino (tu urodził się dnia 12 lutego 1847 r. X. prałat Walenty Dąbrowski), Nowy Dwór, Beka z Łosośnią i w XVIII. wieku także Kolibki. Po śmierci Jakóba Wejhera dziedziczą majątki klucza wejherowsko-rzucewskiego:

1) wdowa po zmarłym Joanna Katarzyna z Radziwiłłów (1657—1665), która wyszła 5 czerwca 1658 r. po raz wtóry za hr. Leszczyńskiego, lecz straciwszy męża już w rok po ślubie (21. IX. 1659 r.), umarła 1665 r. licząc dopiero 32 lat. (Z jej polecenia wymalowano obraz na chóрку kościoła poklasztornego przedstawiający fundację Wejherowa; portret jej przechowuje się na tymże chóрку).

2) Córki Jakóba Wejhera z pierwszego małżeństwa Cecylja Eleonora zamężna hr. Breuner i Anna Teresa zamężna hr. Scharffenberg (1665—1676). Ponieważ obie mieszkały na Śląsku, więc dobrami zawiaduje podstarość Jerzy Wolski w Rzucewie. Z powodu zbytnej odległości spadkobierczynie sprzedają dobra swe

3) wujowi Michałowi X. Radziwiłłowi, panu na Ołycie i Nieświeżu (1676—1681). Tenże łączy tzw. konwikt z faram, wyznacza fundacji kalwaryjskiej pewne dochody z swych dóbr i wyjednuje u ówczesnego Ojca św. Inocentego XI. 1678 r. wielkie przywileje odpustowe dla pątników. Po jego śmierci kupuje powyższe dobra pozostała po nim wdowa

4) Katarzyna z Sobieskich (1682—1685) podejmując się zapłacić wszystkie długi rodziny Wejherów, utrzymywać kaplice kalwaryjskie i grobowce rodzinne w należyłym porządku. Mieszkańców dóbr swych obowiązuje do wyznawania religii katolickiej. Droga darowizny przechodzą dobra wejherowsko-rzucewskie na własność brata Katarzyny

5) króla Jana III. Sobieskiego (1685—1696), który potwierdza i rozszerza przywileje miasta i Kalwarji. Świadkiem jego bytności na wybrzeżu jest do dnia dzisiejszego aleja lipowa w Rzucewie. Po śmierci jego dziedziczy dobra wdowa

6) Marja Kazimiera (1696—1716) „Marysienka“. W parku majątności Kolibki znajduje się „grota Marysienki“ z przepysznym widokiem na Bałtyk. Spadkobiercy jej synowie

7) Aleksander i po jego śmierci Jakób Ludwik Sobiescy (1716—1720) przypominają mieszczanom wejherowskim obowiązek zachowania pasa lasu szerokości 15 łokci wzdłuż drogi kalwaryjskiej. Dobra wyniszczone licznymi kwarterunkami wojsk i kontrybucjami (wojna północna) sprzedaje Jakób Ludwik Sobieski

8) wojewodzie inflanckiemu i staroście puckiemu hr. Jerzemu Piotrowi Przebendowskiemu (1720—1755) za 160 000 guldenów.

Tenże powiększa znacznie dotację klasztoru i fary, buduje kaplicę w Zagórze (1748 r.) i stawia na miejscu podupadłej fary z czasów Jakóba Wejhera nowy kościół parafjalny na dawniejszych fundamentach (1754 r.). Po jego śmierci przechodzą dobra na jego matkę

9) Urszulę z Potockich Przebendowską (1755–1766), która miała dożywocie na jego dobrach prywatnych i starostwie puckim. Wspólnie z synem Ignacym, starostą puckim i mirachowskim, eryguje z dochodów dóbr swych fundację hojną dla młodzieży kształcącej się z Wejherowa, Pucka i dóbr wejherowsko-rzucewskich i dla szpitali w Wejherowie, Pucku i Strzeczcu. Po jej śmierci staje się właścicielem wyłącznym powyższych dóbr

10) Ignacy Przebendowski, starosta pucki i mirachowski (1766–1774). Wraz z żoną Felicytą z Wielopolskich potwierdza klasztorowi i Kalwarji dotychczasową dotację i wyznacza tutejszemu proboszczowi i szpitalowi pewną ilość drzewa opałowego rocznie. Jako pierwszy z dotychczasowych dziedziców stale zamieszkuje w Wejherowie i buduje pałac i zakłada park. Straciwszy przez zmianę stosunków politycznych źródło główne swych dochodów (starostwo puckie, mirachowskie i kościerskie) sprzedaje dobra swe rodowe kuzynowi

11) Józefowi hr. Przebendowskiemu, który posiadał majątek Sopot (1774 r.) a wdowa — umarł 1775 r., — Bernardyna z Kleistów sprzedaje swe dobra 1782 r.

12) baronowi Aleksandrowi Gibsone, konsulowi angielskiemu w Gdańsku (1782–1796) a tenże odstępuje je

13) swemu siostrzeńcowi hr. Aleksandrowi Keyserlingk (1796r.) za 200 000 talarów. Roku 1827 następuje na mocy umowy pomiędzy ówczesnymi dziedziczkami Klementyną hr. Keyserlingk i Emmą z hr. Keyserlingków v. Below podział majątków wejherowsko-rzucewskich pomiędzy powyższe dwie rodziny, które działy swe do dnia dzisiejszego posiadają.

II.

DUSZPASTERZE WEJHEROWSCY.

Moimi poprzednikami na probostwie wejherowskim (i do 1898 r. także górskim) byli:

1) Grzegorz Bissert z Heilsbergu na Warmji (1653—1657). Proboszczowi wyznacza fundator prócz dochodów z Góry następujące pobory: 400 florenów rocznie zabezpieczonych na jego majątkach rodowych Pętkowice i Nanice i prócz tego jako decem po 12 korcy żyta, jęczmienia i owsa i użytek z 3 mórg roli, warzywnika i łąki. Umiera po krótkiej tylko pracy duszpasterskiej zaraziwszy się podczas wówczas grasującej dżumy.

2) Konstanty Bekier z Gdańska (1657—1662). Zrezygnowawszy z probostwa wyprowadza się do Gdańska. O dalszych jego losach brak wiadomości.

Dłuższy czas administruje parafją proboszcz pucki Jerzy Riedel.

3) Andrzej Wagner (1664—1672) także Warmjak. O nim wyraża się kronikarz z uznaniem: „homo doctus et exemplaris, qui per annos sex munus servi fidelis cum peregisset, fidelissime a. 1672 mense Martio fatis una et successori cessit“ (mąż uczony i przykładny, który przez sześć lat posługując jako sługa wierny, w marcu 1672 pełen głębokiej wiary przez śmierć ustąpił z swego stanowiska, otwierając je swemu następcy). Za jego rządów ustalono dochód organisty przy farze na 30 florenów i 4 beczki piwa rocznie z kasy miejskiej.

4) Daniel Curtius (1673—1675), rodem z Pomeranii. Pocho-
dząc z luterskiej rodziny, konwertował i odbywał studia w apostolskim
alumnacie brunsberskim. Wiernie i przykładowo duszpasterzował; dla-
tego pochowano go we farze koło głównego ołtarza po stronie ewangelji.

5) Jan Kazimierz Graszyński (1676—1679) zarazem protono-
tarjusz apostolski, kanonik warszawski i sekretarz osobisty X Michała
Radziwiłła. Z powodu licznych urzędów rzadko przebywał w swej parafji;
duszpasterstwo sprawował w jego zastępstwie komendarz X. Ludwik
Przeczkowski. Po jego zrzeczeniu się probostwa następuje dłuższa
przerwa.

6) Mateusz Praetorius (1687—1704). Urodzony jako syn
predykanta luterskiego 1635 r. w Kłajpedzie, wstępuje w ślady swego
ojca i sprawuje urząd predykanta luterskiego w Głębiniu i pastora
w Niebudzen koło Głębina. Zrezygnowawszy z tego urzędu, wraca
w klasztorze oliwskim na łono Kościoła katolickiego (1684 r.), obejmuje
probostwo brodnickie w ówczesnej diecezji chełmińskiej i od 1687 r.
wejherowskie. Wstąpił się jako bardzo ceniony literat. Król Jan III.
Sobieski mianuje go nadwornym historjografem. Najważniejsze jego
dzieła są; „Scutum regium“ („Tarcz królewska“) na cześć swego dobro-
dzieja króla Jana III., „Orbis Gothicus“ („Świat gotycki“), w którym
udowadnia pochodzenie Polaków od Gotów (wyszło drukiem w Oliwie
1668 r.), „Mars Gothicus“ („Wojny gotyckie“) (wydane 1691 r.)
i wreszcie najważniejsze jego dzieło „Historia pruthenica absolutissima“
czyli „Deliciae prussicae“ („Najzupełniejsze dzieje pruskie“ czyli „Roz-
koszne wspomnienia pruskie“) do dnia dzisiejszego najcenniejsze źródło
języka i obyczajów staropruskich. Mimo usilnych starań zwłaszcza
u ówczesnego króla pruskiego Fryderyka Wilhelma I. nie udało mu się
dzieła tego wydać w druku. Manuskrypt, obejmujący kilka foljantów,
przechowywano przez długi czas w bibliotece berlińskiej; obecnie znaj-
duje się w bibliotece królewskiej. Głęboko uczony zwalczając wstę-
pując w ślady jezuitów hr. Spee naówczas tak rozpowszechniony i nie-
bezpieczny zabobon o czarownicach, który także w jego parafji czynił
ogromne spustoszenia. Znekany starością i pracą (przez pewien czas
zawiadywał także parafją kościerską) umiera 9 października 1704 r.;
jego zwłoki pochowano pod głównym ołtarzem fary.

Przez krótszy okres administruje probostwem dziekan pucki
i zarazem proboszcz swarzewski, łebski i strzeliński Stanisław Albert
Colmer.

7) X. Franciszek Walenty Ruthen (1704—1717). Rodem
z Wejherowa, był poprzednio wikarjuszem przy klasztorze żarnowieckim.

Za jego rządów stanęła między nim i gwardjanem tutejszego klasztoru dnia 16-go października 1707 roku umowa, na mocy której tenże obowiązuje się do wydelegowania jednego z Ojców tutejszego konwentu do pomocy w duszpasterstwie przy farze i w Górze za wynagrodzeniem rocznem 100 florenów 1710 roku wystawiono krzyż przydrożny koło Śmiechowa.

8) Paweł Franciszek Łazarowicz (1718—1733), zarazem kanonik inflancki. Za jego czasów wybudowano 1728 r. nowy ratusz; zegar miejski podczas budowy umieszczono na wieży farnej a po ukończeniu budowy przeniesiono z powrotem do ratusza.

9) Kazimierz Kaszubowski, (początkowo komendarz) (1718—1735 r.) później proboszcz (1735—1738 r.)

10) Jan Radoszewski (1738—1741).

11) Antoni Langhannik (1741—1766), który od 1743 r. piastował zarazem godność dziekana puckiego. Owcześnie patron hr. Jerzy Przebendowski podmurował zabudowania klasztorne i kościół farny, wybudowane za czasów Jakóba Wejhera tylko pruskim murem (1754 r.) i wystawił nową plebanję (1759 r., zniesioną 1903 r. celem wybudowania obecnej). Za zezwoleniem włocławskiego kanonika Wybickiego za rządów biskupa kujawskiego Walentego Aleksandra Czapskiego wystawiono 1748 r. pod wezwaniem P. Jezusa ukrzyżowanego kaplicę w Zagórzcu dla pątników przybywających na Kalwarię tutejszą z Stolzenbergu koło Gdańska. R. 1765 zakupiono dla fary nowy dzwon (zarekwirowany na cele wojenne podczas wojny światowej).

12) Gotfryd Makowski (1766—1768), który za czasów swego poprzednika sprawował urząd wikarego wejherowskiego. Za jego rządów powiększył patron dotację rolną probostwa przydzielając 4 morgi ziemi i pewną ilość drzewa opałowego.

13) Antoni Gręca (1772—1788), który zarazem był dziekanem puckim. Patron powiększył dotację probostwa o dalsze 6 mórg ziemi őrnej. Miasto liczyło wówczas 439 mieszkańców, prawie wyłącznie katolików; żydom niewolno było w mieście zamieszkiwać.

14) Andrzej Gube (1788—1826) zarazem od 1796 r. dziekan pucki i od 1798 r. kanonik kolegiaty kruszwickiej, a od 1806—1811 także administrator parafji starogardzkiej (podczas jego nieobecności sprawuje duszpasterstwo komendarz X. Knoblauch). Za jego czasów następują ogromne zmiany w stosunkach wyznaniowych gminy wejherowskiej. Innowiercom dotychczas niewolno było sprawować urzędów publicznych w mieście; żydom był pobyt w mieście zabroniony; król Fryderyk II. systematycznie popiera jednych i drugich; już 1774 r.

mianuje burmistrzem luteranina Gorkego. Mianowicie: Gdy „celem ożywienia handlu“ zezwala na osiedlenie się w mieście żydów, czego zabraniali dotychczasowi właściciele miasta hr. Przebendowscy, a gdy obywatelstwo wejherowskie czynnie się opiera, osadza w więzieniu ówczesnego burmistrza wraz z radnymi i mianuje burmistrzem wyżej wspomianego Gorkego. Żydzi atoli przybywają powoli; 1825 r. zamieszkuje w mieście 10 żydów. Liczba protestantów wzrasta bardzo szybko. Gdy 1778 r. było w mieście tylko 29 rodzin protestanckich z 60 dziećmi w wieku szkolnym, uczęszcza 1834 r. do tutejszej szkoły miejskiej już 119 ewangelików, 14 żydów i tylko 186 katolików. Dla tego też za wydatną pomocą rządu wybudowano 1823 r. pierwszy zbor ewangelicki; dotychczas bowiem ewangelicy uczęszczali do zboru w Bol-szewie. Celem stłumienia ducha katolickiego dąży rząd także systematycznie do kasaty klasztoru OO. Reformatów, chociaż tymczasem nie doszło do ostateczności.

Za jego czasów umarła hr. Adela z Keyserlingków Lynar i została pochowaną na górze kalwaryjskiej (1811 r.) Około 1820 r. zamknięto cmentarze katolicki i luterański, założone za czasów Wejhera obok fary, i przeniesiono katolicki za miasto na pole poniżej kaplicy Heroda; tamże pochowano X. Gubego dnia 30 stycznia 1826 r. Sprawował najdłużej urząd proboszcza (bo 38 lat).

15) X. Michał Wenzel (1826—1851). Za jego czasów kasuje rząd pruski dnia 18 listopada 1834 r. klasztor OO. Reformatów nakazując opróżnić zabudowania klasztorne do dnia 1 kwietnia 1835 r. Zamiarowi rządu założenia w zabudowaniach poklasztornych fabryki sukna sprzeciwia się skutecznie ówczesny biskup chełmiński X. Dr. Anastazy Sedlag i wspólnie z ówczesną właścicielką dóbr wejherowskich hr. Klementyną Keyserlingk proponują rządowi zużytkowanie zabudowań poklasztornych na założenie gimnazjum katolickiego (wówczas istniały na Pomorzu gimnazja katolickie tylko w Chojnicach i Chełmnie). Zmiana kierunku polityki rządu pruskiego za czasów króla Fryderyka Wilhelma IV. i później zamieszki rewolucyjne doprowadziły do tego, że klasztor powoli na nowo zajęli OO. Reformaci.

W marcu 1851 r. powołuje X. biskup chełmiński X. Wenzla na kanonikat do Pelplina, lecz tamże umiera już 21 kwietnia tegoż roku.

16) X. Józef Brill (1851—1859). Jest ogromnie czynny koło utrzymania OO. Reformatów w ich dotychczasowej siedzibie i koło założenia gimnazjum katolickiego. Komitet w powyższym celu utworzony zakupuje w ogrodach miejskich plac wielkości około 3 mórg z dobro-wolnych datków. Później wybudowano tam tzw. Nowy Klasztor (dzi-

siejszy konwikt biskupi). Plac zaś ofiarował Komitet rządowi jako plac budowlany pod tworzyć się mające gimnazjum. Rząd atoli oferty tej nie przyjmuje i otwiera gimnazjum w zabudowaniach wydzierżawionych na narożniku dzisiejszej ulicy Kościuszki i Trzeciego maja (dnia 15 października 1857 r.). Pierwszym dyrektorem mianuje rząd Warmjaka Dr. Jana Seemanna. Za przyczynieniem X. Brilla funduje tutejszy kupiec Antoni Borchardt legat w kwocie 2000 talarów dla niezamożnych uczniów tutejszego gimnazjum. Bierze także gorliwy udział w misjach wówczas urządzanych na Kaszubach przez OO. Jezuitów celem wyępienia pijaństwa. Niestety stosunki majątkowe zmusiły go do przerwania tak zbożnie rozpoczętej pracy; zrezygnował z probostwa.

17) Po 2^{1/2} rocznej administracji następuje jako proboszcz wejherowski i górski X. Jan Albert Rook (1861—1887). Urodzony 6-go lutego 1830 r. z Michała i Róży z Krekau-ów, nauczyciela w Starsen par Floetenstein, ucześnie do gimnazjum w Chojnicach (1842—1854), studjuje teologię w Wrocławiu (jeden semestr) i Pelplinie (1854—1858). Otrzymał święcenia kapłańskie w Pelplinie dnia 29 maja 1858 r. pracuje jako wikary w Miłobądziu (—marca 1860 r.), i jako administrator w Swiekatowie (—września 1860 r.) i Jeleńcu (—września 1861 r) a 8 listopada zostaje instytuowanym na probostwo wejherowsko-górskie. Mianowany dziekanem dekanatu puckiego 1883 roku, przenosi się z powodu choroby 1887 roku na łatwiejsze probostwo w Miłobądziu i tamże umiera.

Wielkie są jego załugi około podtrzymania i spotęgowania ducha katolickiego w parafii w nadzwyczaj trudnych warunkach, spowodowanych polityką antykatolicką ówczesnego rządu, uwydatniającą się w popieraniu najrozmaitszych sekt, zwłaszcza tzw. staro-katolików (niemal całe grono nauczycielskie tutejszego gimnazjum z wyjątkiem dyrektora Seemanna przyłączyło się do nowinkarzy, rej wodzili profesorowie Fahle i Dr. Strzebitzki) — w eliminowaniu wpływu duchowieństwa na szkołę przez zaprowadzenie w mieście szkoły symultannej — (inspektorem szkoły miej-kiej mianowano staro-katolika Dra. Strzebitzkiego, w deputacji szkolnej przewodniczy osławiony prof. Fahle — tylko dzięki pracy ówczesnego nauczycielstwa jak p. Geigera, i nauczycielek jak p. Wutkowska, Jokisch, Ueberlender udało się ujemny wpływ z góry sparalizować) — w szykanowaniu przez X. Rooka 1867 r. założonej pod kierownictwem Sióstr z Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo szkoły dla dziewcząt tak, że trzeba ją było dnia 1 kwietnia 1877 roku zamknąć — w kasacie konwentu OO. Reformatów, których zmuszono dnia 1 października 1875 roku do opuszczenia

wybudowanego 1872 r. z ofiar społeczeństwa okolicznego Nowego Klasztoru. (W klasztorze wejherowskim przebywali wówczas następujący zakonnicy: gwardjan O. Justus Waśniewski i OO. Hipolit Górski, Florjan Klonowski, Feliks Krause, Paulinus Lozerec, Ambroży Lewalski, Jakób Raszka, Onufry Strzelka, Wawrzyniec Zawacki i January Ziarnowski, prócz tego 10 braci i 2 aspirantów, — jeden z nich Jakób Lorenc pełni do dnia dzisiejszego funkcję zakrystjana przy tutejszej farze); z powodu kasaty zostali rozproszeni i o dalszych ich losach niema wiadomości; zostali tylko O. Waśniewski i O. Lewalski, który po licznych szkaniach ze strony władz świeckich wreszcie przez proces udowodnił swe uprawnienie do pracy w duszpasterstwie i gorliwie pracując w winnicy pańskiej zwłaszcza w Wejherowie i Swarzewie, ale także w okolicznych parafjach, w 83 roku życia i 53 kapłaństwa umarł dnia 23 grudnia 1924 r. w Swarzewie i tamże został pochowany.

Najważniejsze prace X. Rooka są: 1863 r i 1864 r. odnowienie plebanji i fary, 1865 r. zakupienie domu przy ulicy św. Jacka i otwarcie w tymże szkoły dla dziewcząt pod kierownictwem Sióstr z Zgromadzenia św. Wincentego á Paulo, 1870 r. powiększenie domu Sióstr i otwarcie szpitala pod wezwaniem Najśw. Marji P., 1877 r. rozbudowa Szpitala Najśw. Marji P., remont budynków gospodarczych w Wejherowie i Górze, remont kaplic Kalwarji, 1880 roku wybudowanie nowej organistówki w Wejherowie, 1885 r. remont fary i wystawienie nowej wieży.

Za jego czasów miasto znacznie się rozrosło. Wobec 3493 mieszkańców mianowicie 1862 katolików, 1487 protestantów i 144 żydów w roku 1869, liczyło 1885 r. już 5147 mieszkańców, w czem 2585 katolików.

18) X. Walenty Lic. Dąbrowski (1887—1924). Urodzony dnia 14 lutego 1847 r w Gowinie jako syn obywatela ziemskiego Józefa i Katarzyny z Pręgów, uczęszcza do gimnazjum wejherowskiego (1859—69), studjuje teologję w Pelplinie i na uniwersytetach w Fryburgu w Bryzgowji i Monasterze (tamże promowuje na podstawie dysertacji „De publica poenitentiae disciplina“). Wyświęcony w Pelplinie dnia 12 lipca 1874 r. pracuje przez 13 lat jako katecheta w progimnazjum lubawskim i także w innych wyższych tamtejszych uczelniach (składa egzamin pro facultate docendi w Królewcu 1877 r.), otrzymuje dnia 2 sierpnia 1887 r. kanoniczną instytucję na probostwo wejherowskie. Mianowany 3 stycznia 1895 r dziekanem puckim, piastuje ten urząd do 1924 r. Dnia 6 lipca 1915 r. zostaje instalowany na kanonika honorowego chełmińskiego. Odznaczony z okazji 25-lecia proboszczowskiego obywatelstwem honorowym miasta Wejherowa, otrzymuje w 1922 r.

szambelaństwo papieskie i order Polonia restituta a z okazji złotego jubileuszu kapłańskiego tytuł radcy duchownego. Zrezygnował z dniem 1 października 1924 r. z probostwa wejherowskiego sprawuje nadal urząd delegata gdańskiego a obecnie po oddzieleniu diecezji gdańskiej delegata wejherowskiego. Za zasługi około Kościoła i Stolicy Apostolskiej obdarza go Ojciec św. Pius XI. Krzyżem: „Pro Ecclesia et Pontifice“.

Wielkie były obowiązki nowego proboszcza. Trzeba było utrzymać dzieło z taką energią i starannością rozpoczęte przez poprzednika. Niestrudzony jako katecheta maluczkich, których zwykle trzeba było zaznajomić z czytaniem polskiego słowa, jako kaznodzieja w parafji i z okazji licznych odpustów w sąsiednich parafjach, jako spowiednik na leczeniu sumień ludzkich i przywracaniu ich Bogu i zwłaszcza jako dziekan i później delegat biskupi stara się dać „omnia omnibus“ (wszystko wszystkim). Rozporządzając znacznym osobistym majątkiem staje się owym wielkim jałmużnikiem, u którego „nie wie lewica, co czyni prawica“. Liczne ubożuchne kościoły, niezliczone zastępy młodzieży kształcącej się z rzewną wdzięcznością wspominają nieznanego dobroczyńcę. Miastu naszemu daruje dom na przytułek dla najbiedniejszych, młodzieży tutejszej dom nabyty po radcy Schmidcie przy ulicy św. Jacka wraz z całym urządzeniem na ochronkę, kościołowi w Górze wspaniały kielich i monstrancję, odnawia częściowo własnym kosztem kościół poklasztorny i fary, zakupując dla fary śliczne posągi Świętych Pańskich u Meyera w Monachjum i dla kościoła poklasztornego stacje Męki Pańskiej u Nowakowskiego w Poznaniu, dba o należyte utrzymanie naszej perły kaszubskiej „Kalwarji wejherowskiej“, tzw. Nowy Klasztor przekształca na konwikt dla młodzieży gimnazjalnej, urządzając własnym po największej części kosztem terazniejszą kaplicę. Nie bacząc na uszczuplenie dochodów, stara się o ustalenie osobnego duszpasterza w Górze (1898 r.) z powodu zbytnej odległości od kościoła macierzystego i ażeby sparaliżować ujemny wpływ protestantyzmu napierającego z Pomeranji. Celem ożywienia ducha katolickiego zakłada Towarzystwo Czeladników, w którym osobiście przez długie lata co niedzielę spędza wśród umiłowanych swych czeladników, a dla dorastających Towarzystwo Młodzieży. Lecz wszystkie te prace błędą wobec wysiłku ducha włożonego w utrzymanie tradycji pielgrzymek i podniesienie serc pątników ku wyżynom niebieskim. Przez 38 lat bowiem witał i żegnał osobiście kompanje pielgrzymów, rozpalając ich serca do prawdziwej miłości Boga i bliźniego. Dopiero przyszłość sprawiedliwie osądzi ogrom pracy przez niego podjętej dla kochanych swych braci Kaszubów.

19) X. Edmund Roszczyński (od 1 października 1924 r.).

III.

PIELGRZYMKI DO KALWARJI WEJHEROWSKIEJ.

Pielgrzymki na naszą Kalwarię powstały z powodu rozlicznych odpustów udzielonych Kalwarji. Najważniejsze jest breve Ojca św. Inocentego XI. z dnia 12 marca 1678 r. Na tej podstawie można pod zwykłemi warunkami uzyskać następujące

I. Odpusty zupełne:

1. w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, o ile się po godnem przyjęciu sakramentów św. odmówi na intencję Ojca św. na górze kalwaryjskiej 7 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marja oraz 1 Wierzę w Boga

2. w uroczystość Znalezienia (3 maja) i Wywyższenia Krzyża św. (14 września) pod temi samemi warunkami, o ile w czasie między I. i II. nieszporama odwiedzi się kaplice Krzyża i Grobu św.

3. w wszystkie czwartki pod temi samemi warunkami, o ile odwiedzi się kaplicę Wieczerzy Pańskiej i Więzienie P. Jezusa lub też inną kaplicę

4. w uroczystość św. Filipa i Jakóba (1 maja) i Trójcy Przenajśw. pod zwykłemi warunkami.

II. Odpusty częściowe:

1. w każdy I. piątek miesiąca przez odwiedzenie kaplic św. Krzyża i Grobu i odmówienie 7 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Marjo oraz 1 Wierzę w Boga. (3 lata i 3 kwadrageny).

2. w wszystkie piątki Wielkiego Postu przez odwiedzenie kaplic Ubiczowania, Cierniem ukoronowania, Krzyża i Grobu św. i odmówienie poprzednio wymienionych modlitw (10 lat i 10 kwadragen).

Pierwszą pielgrzymkę urządzają OO. Karmelicy z Gdańska 1678 r. (w roku bieżącym obchodzimy więc 250-letnią rocznicę), ale ponieważ takowa napotyka na fanatyczny sprzeciw innowierców gdańskich, organizacją teje zajmują się OO. Franciszkanie z Stolzenbergu koło Gdańska. Klasztor ich został założony 1686 r. przez biskupa Czartoryskiego, kościół

pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego istniał już od 1673 r. Kilka lat później (dokładną datę trudno ustalić, w każdym razie przed 1719 r.) wychodzi stąd także pielgrzymka niemiecka. Mimo przykrości i przeszkód ze strony innowierców — 1713 r. doszło nawet do bójki — przetrwała ona aż do 1813 r. Po zburzeniu klasztoru na Stolzenbergu podczas oblężenia Gdańska przez wojska prusko-rosyjskie 1813 r. przeniesiono cenne feretrony, pochodzące jeszcze z pierwszych czasów urządzania powyższych pielgrzymek, do klasztoru oliwskiego i stąd do dnia dzisiejszego wychodzą liczne kompanje na odpusty św. Filipa i Jakóba i na Wniebowstąpienie Pańskie.

Prócz tego przybywają na naszą kalwarię obecnie na odpust Wniebowstąpienia Pańskiego kompanja z Kościerzyny i na odpust Trójcy Przenajśw. z Oksywia i Redy. Pielgrzymka z Swarzewa nie przybywa już od czasów X. Rooka.

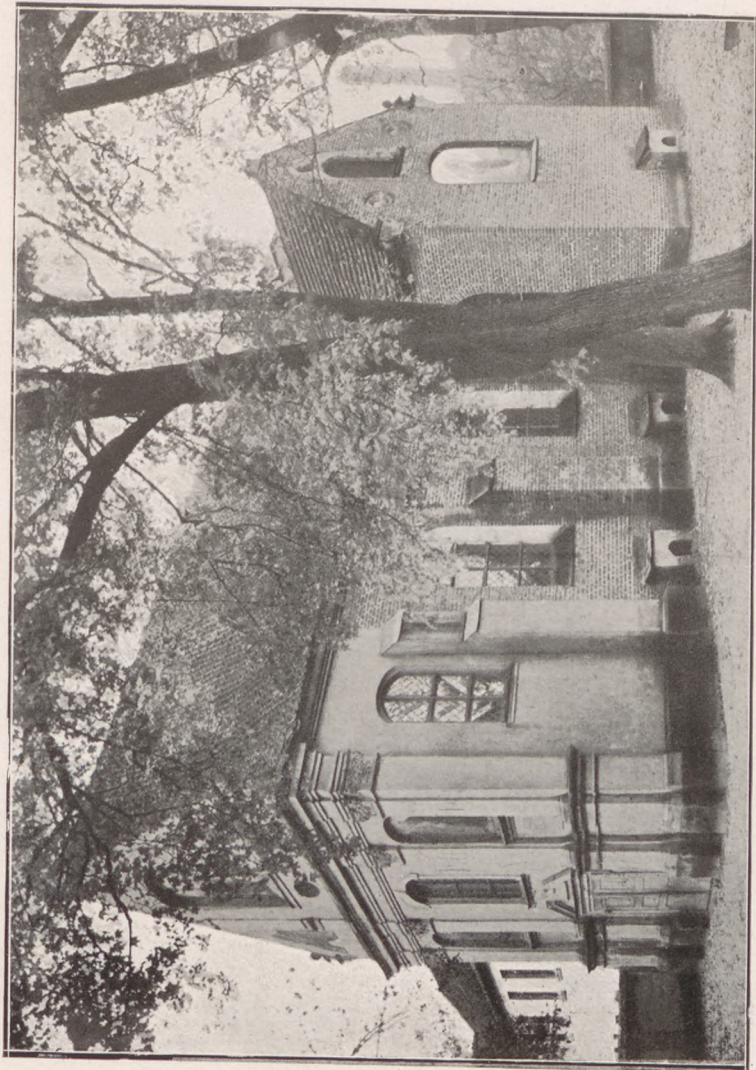
Kalwarja spełniła cel zamierzony przez fundatora, stała się bowiem ostoją katolicyzmu za czasów upadku ducha religijnego w XVIII. wieku i przedewszystkiem za czasów zaborczych. Po kasacie klasztoru zajęli się kalwarią gorliwie proboszczowie wejherowscy XX. Rook i Dąbrowski i kler okoliczny, którzy mimo wysiłków nieprzychylnych wiernie trwali przy tradycji. Wymienić trzeba przedewszystkiem obok O. Ambrożego Lewalskiego X. Kryna, proboszcza oliwskiego, proboszczów oksywskich X. Muehla (wydał przewodnik dla pątników niemieckich — po rezygnacji z probostwa oksywskiego wstąpił do zakonu Jezuitów) i jego następcy X. Piotra Roszczynialskiego, który nawet jako proboszcz gostoczyński i wreszcie pogódzki przeszło 30 razy przewodniczył pątnikom z Oliwy na tutejszą Kalwarię.

Spieszmy więc tłumnie na naszą Kalwarię wejherowską z pieśnią koronacyjną naszego Króla na ustach: „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!“ a potem upadłszy na twarz przed Majestatem Bożym ukrytym w Najśw. Sakramencie, złożmy z głębi dusz naszych hołd miłości i czci Temu, który nas wyrwał z mocy szatana krwią swą serdeczną.

*Ojcie nasz!
Skrzydłami anielskimi
Ostoń lądy, ostoń morza,
Zwróć ojcowską ku nam twarz.
Niech słoneczna od nich zorza
Technie pokojem po tej ziemi —
Ojcie nasz! (Konopnicka)*

Wejherowo, w marcu 1927 r.

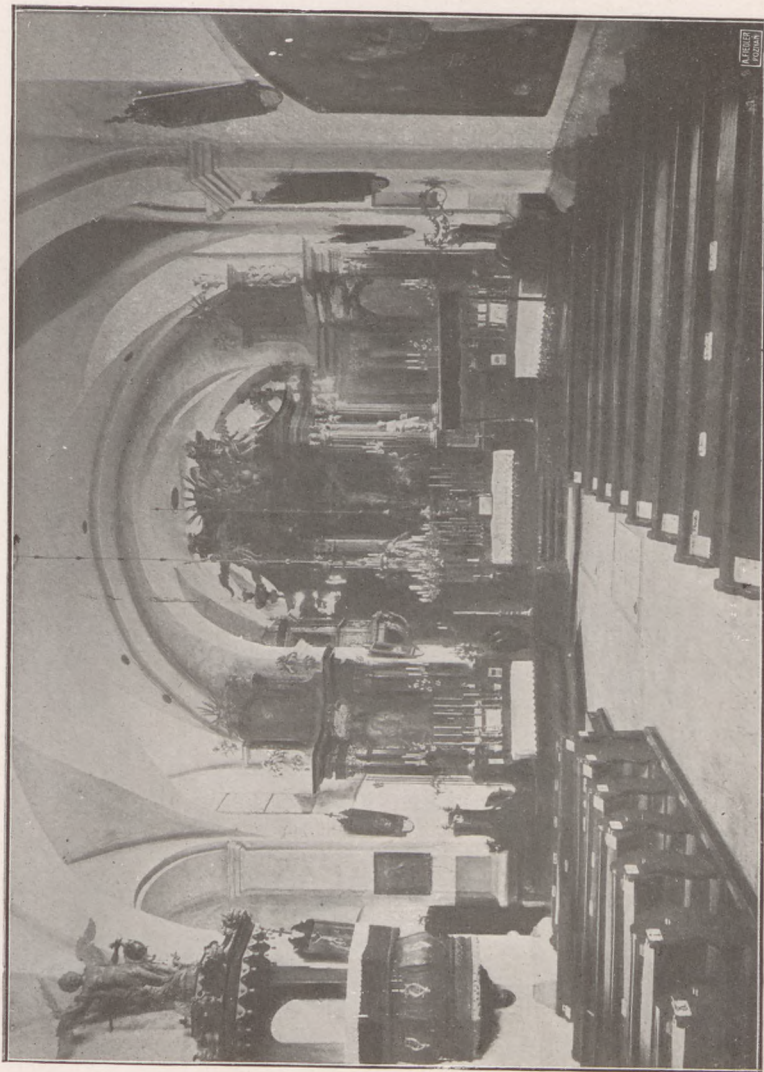
X. Edmund Roszczynialski.



Fotogr. C. Engler Wejherowo

KOŚCIÓŁ POKLASZTORNY





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

WNETRZE KOŚCIOŁA POKLASZTORNEGO





Fotogr. A. Ziemiens Wejherowo

WNĘTRZE ZAKRYSTJI KOŚCIOŁA POKLASZTORNEGO

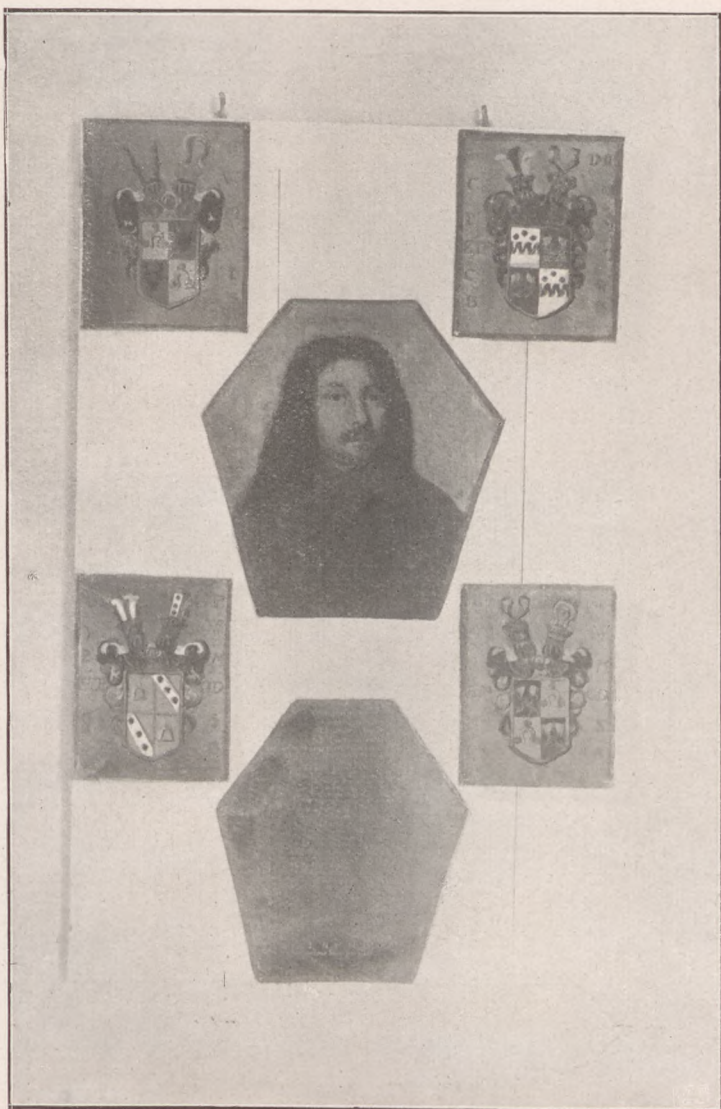




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

OBRAZ „FUNDACJA KALWARJI“
(UMIESZCZONY NA CHÓRZE ZA OLTARZEM GŁÓWNYM
KOŚCIOŁA POKLASZTORNEGO)





Fotogr. A. Ziemens Wejhercwo

PORTRET JAKÓBA WEJHERA
FUNDATORA MIASTA I KALWARJI — (OBOK HERBY)

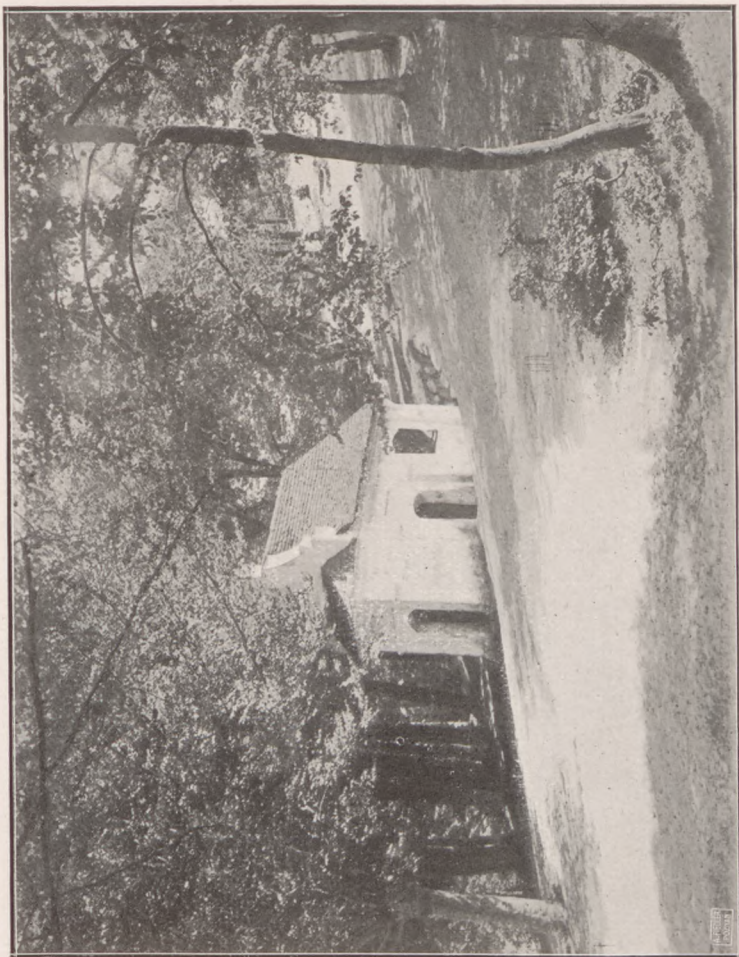




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

PORTRET ŽONY JAKÓBA WEJHERA (OBOK HERBY)

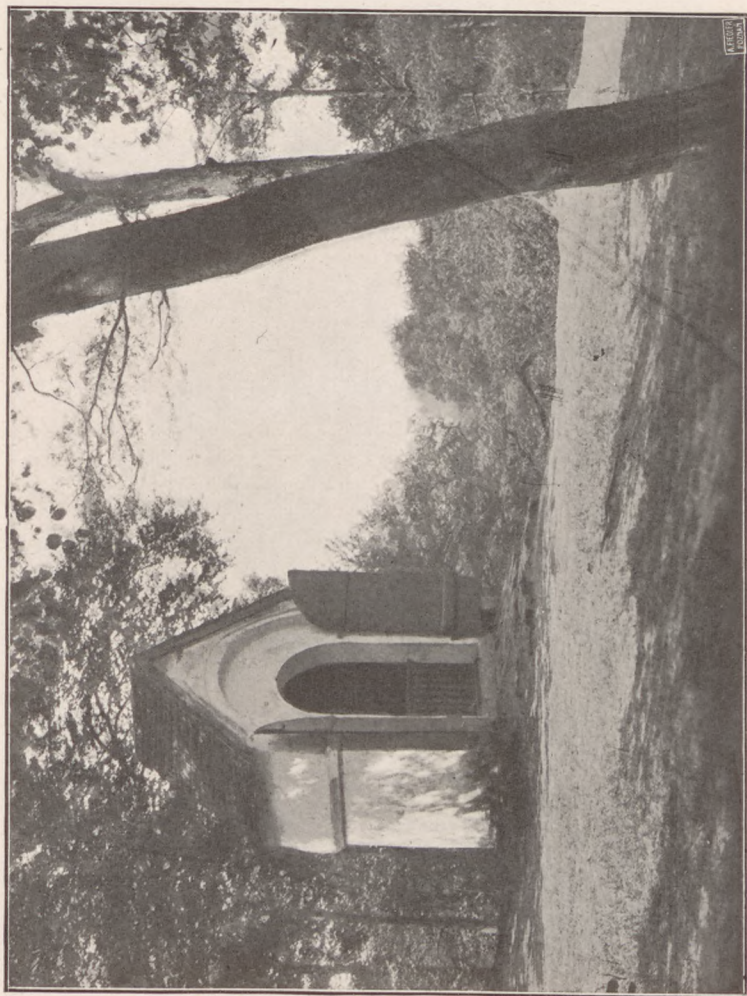




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „GRÓB MATKI BOSKIEJ”

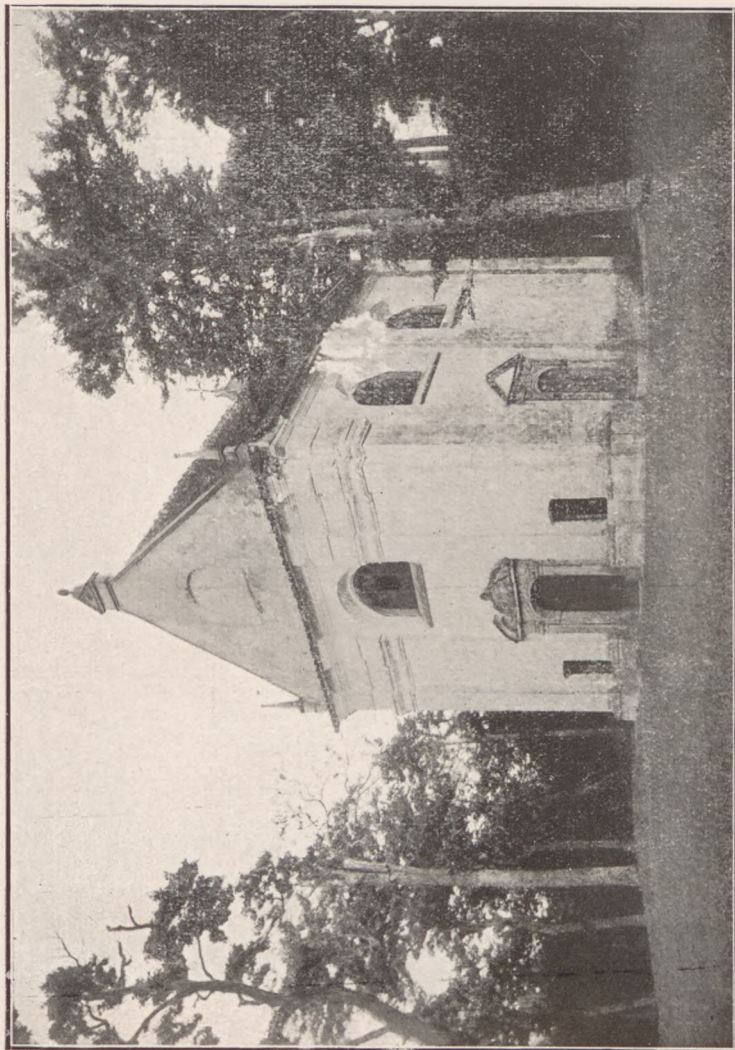




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA "POJMANIE PANA JEZUSA W OGRODZIE OLIWNYM"





Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA „PAN JEZUS W OGRÓJCU“

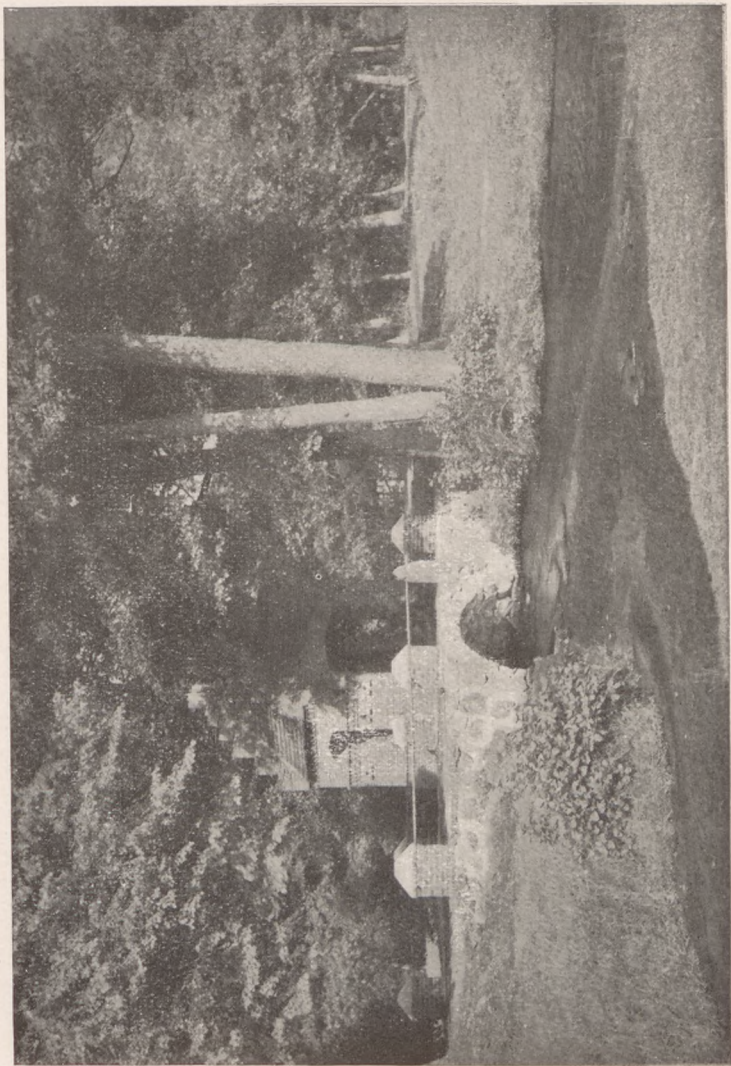




Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA „Wniebowstąpienia Pana Jezusa“

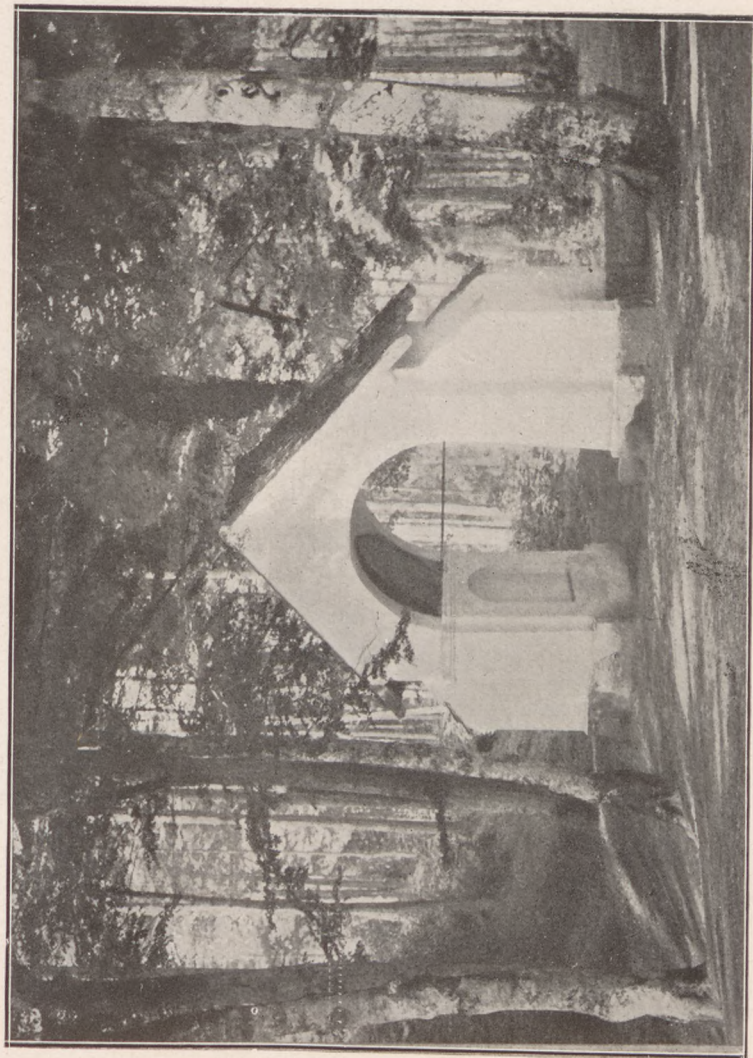




Fotogr. G. Engler Wojherowo

KAPLICA NAD CEDRONEM





Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA „BRAMA JEROZOLIMSKA“ (WEJŚCIE DO MIASTA)





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „OSTATNIA WIECZERZA“

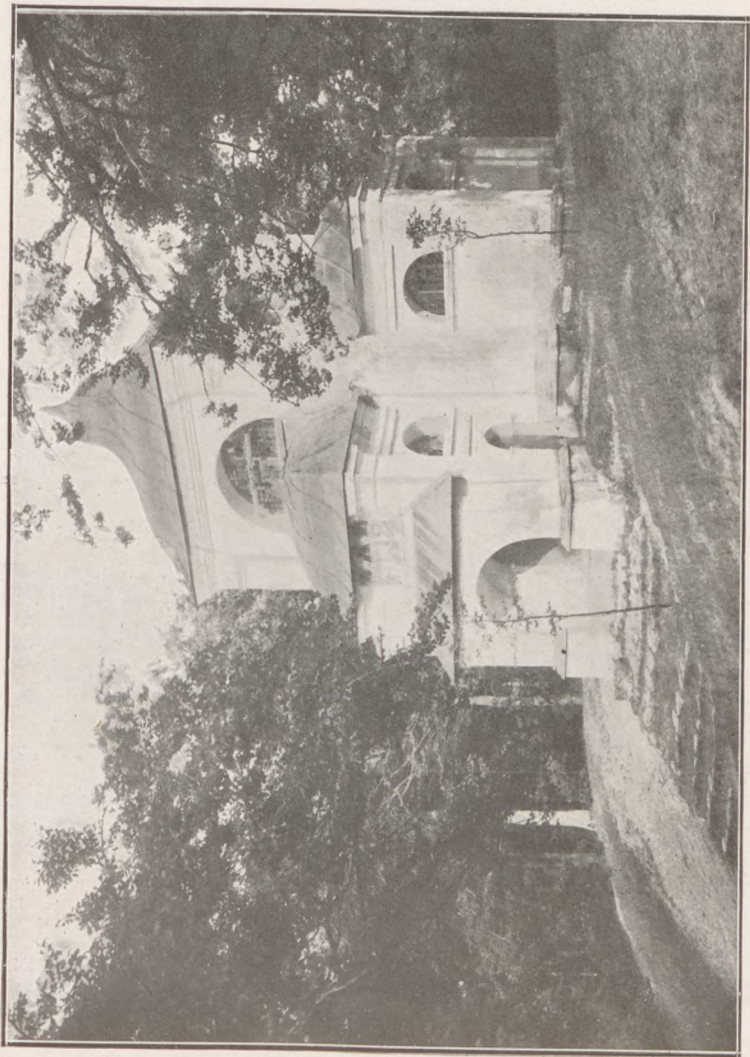




Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA „OSTATNIA WIECZERZA“ — KAPLICA „PALAC KAIFASZA“





Fotogr. A. Ziemens Weiterer

KAPLICA „PALAC PIŁATA“





Fotogr. G. Engler — ejae.owo

KAPLICA „PAŁAC KRÓLA HERODA“

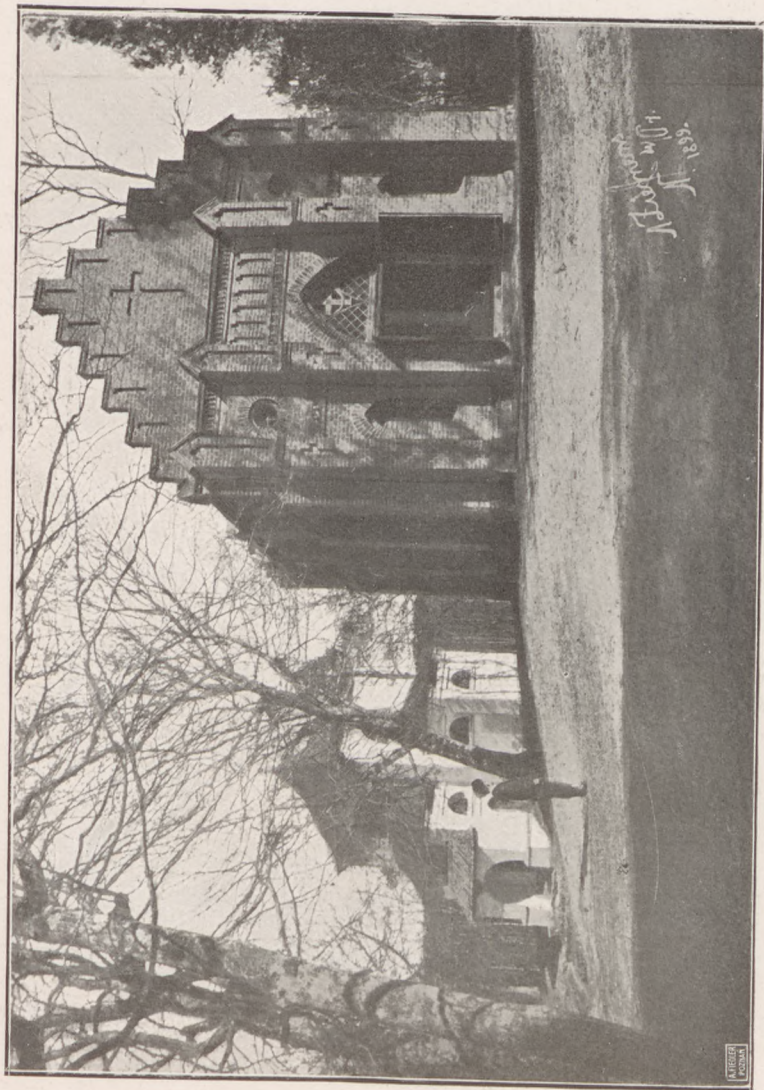




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

WNĘTRZE KAPLICY „PAŁAC KRÓLA HERODA”





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „PALAC PIŁATA“ — KAPLICA „PIERWSZA STACJA DROCI KRZYŻOWEJ“
(PAN JEZUS BIERZE KRZYŻ NA RAMIONA)

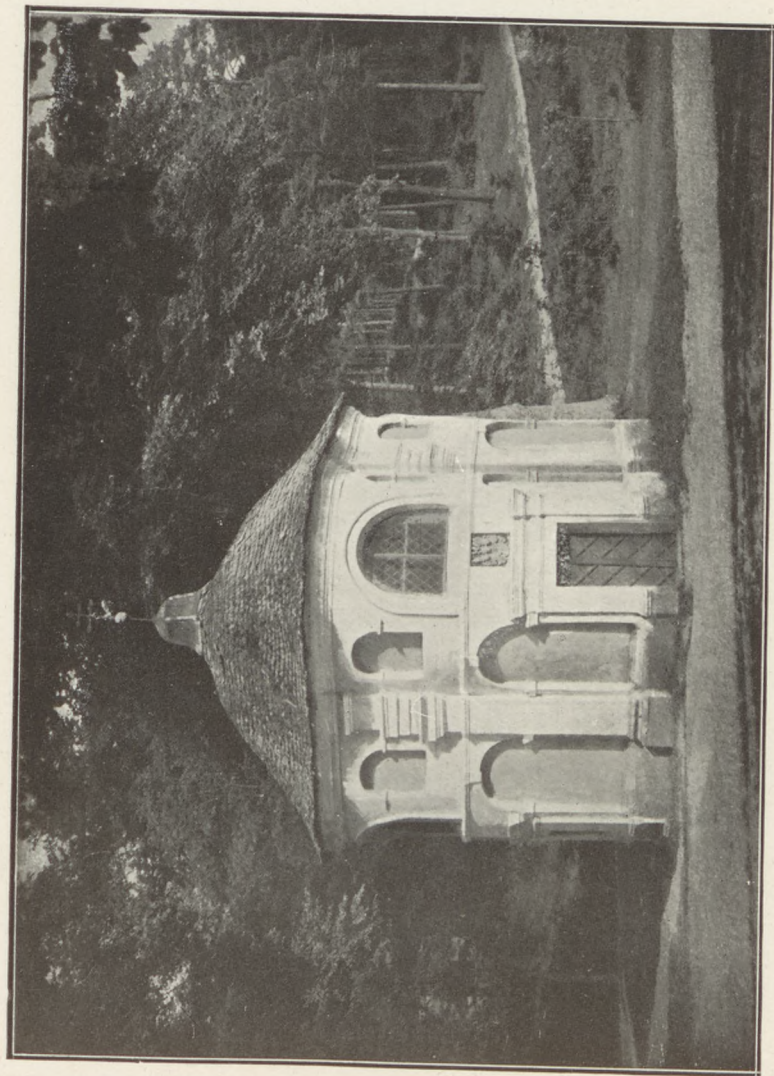




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „PIERWSZY UPADEK PANA JEZUSA POD KRZYŻEM”





Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA „SPOTKANIE MATKI BOSKIEJ“

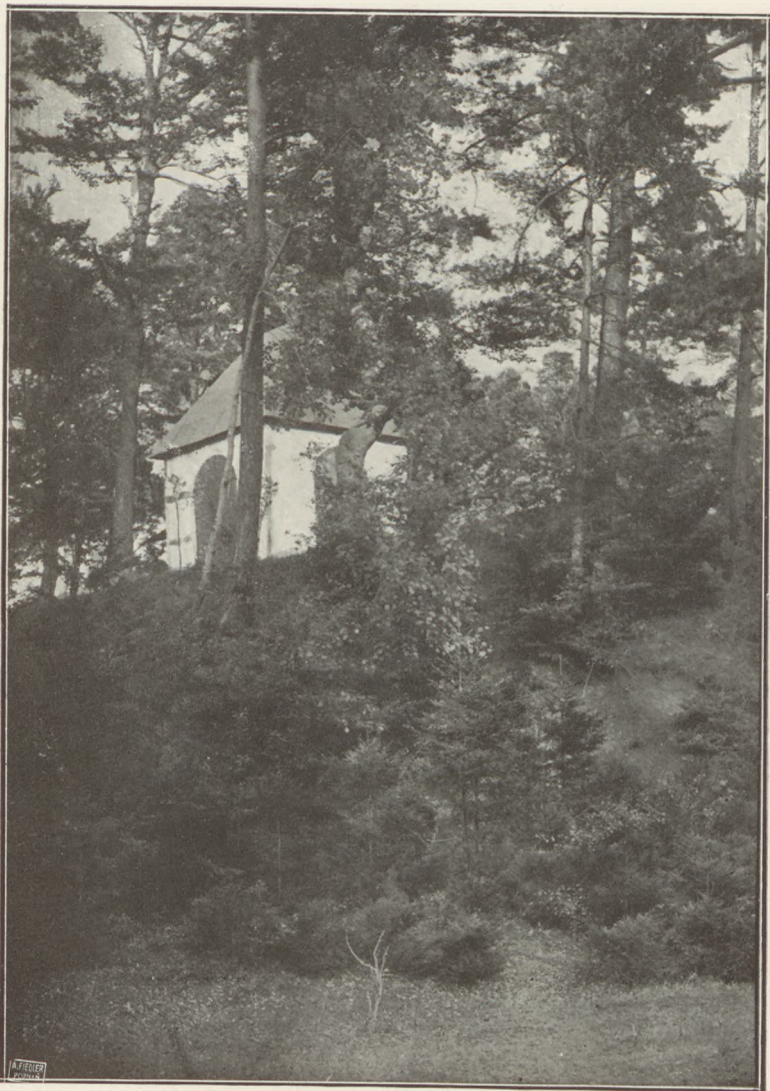




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „SZYMONA CYRENEJCZYKA“

UMK
Biblioteka
Główna



Fotogr. G. Engler Wejherowo

KAPLICA ŚW. WERONIKI





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA ŚW. WERONIKI — WNETRZE





Fotogr. A. Ziemens Wejberowo

KAPLICA „DRUGI UPADEK PANA JEZUSA“
(WYJŚCIE Z MIASTA JERUZOLMY NA GOLGOTE)

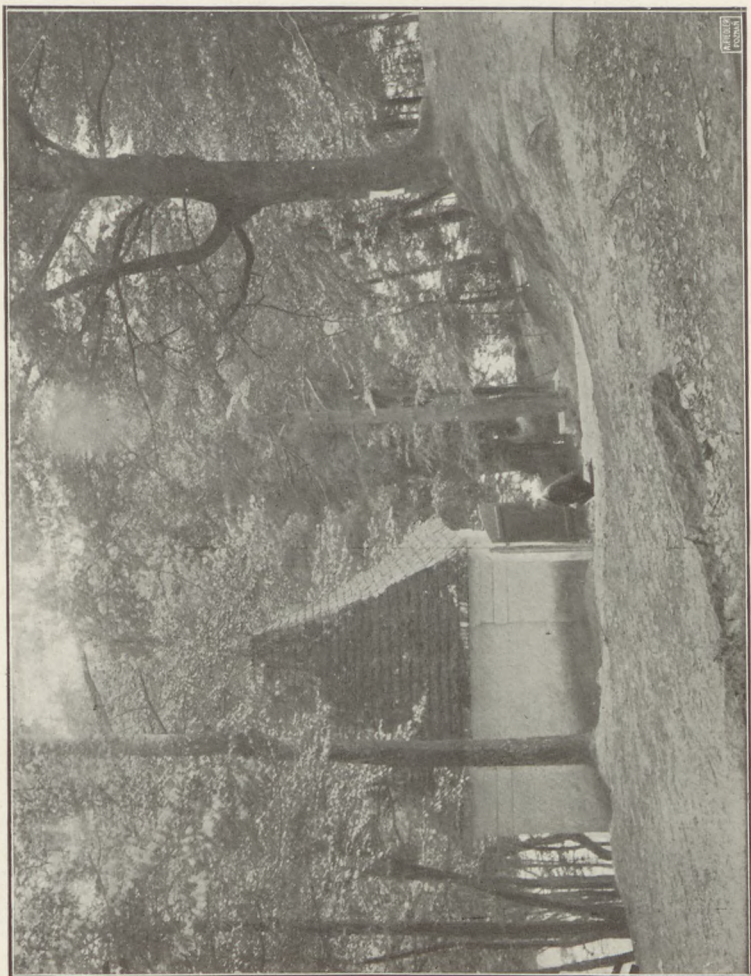




Fotogr. A. Ziemiens Wejherowo

KAPLICA „SPOTKANIE PANA JEZUSA Z PŁACZĄCEMI NIEWIASTAMI“

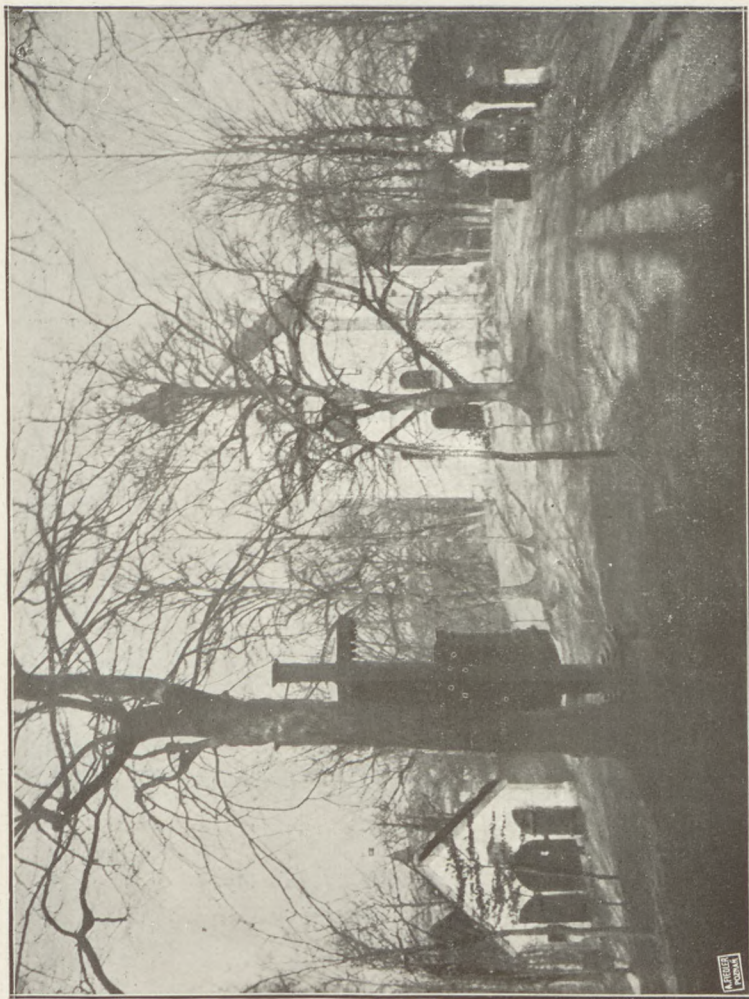




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „TRZECI UPADEK PANA JEZUSA“ — (WEJŚCIE NA GÓRĘ KALWARIJ)





Fotogr. F. A. Ziemens, Węjherowo

GÓRA KALWARJI (GOLGOTA)

KAPLICA MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ — KOŚCIÓŁ ŚW. KRZYŻA — KAPLICA UKRZYŻOWANIA,





Fotogr. G. Engler Wejherowo

KOŚCIÓŁ ŚW. KRZYŻA NA GÓRZE KALWARYJSKIEJ

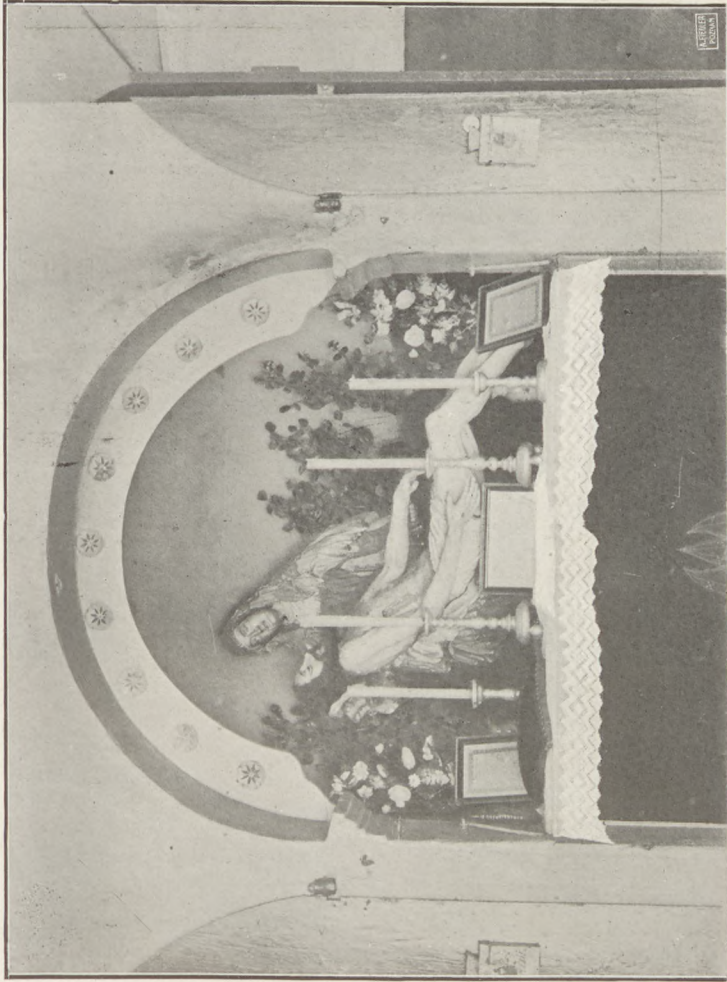




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

OLTARZ GŁÓWNY W KOŚCIELE ŚW. KRZYŻA





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

WNETRZE KAPLICY MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

KAPLICA „GRÓB PANA JEZUSA“

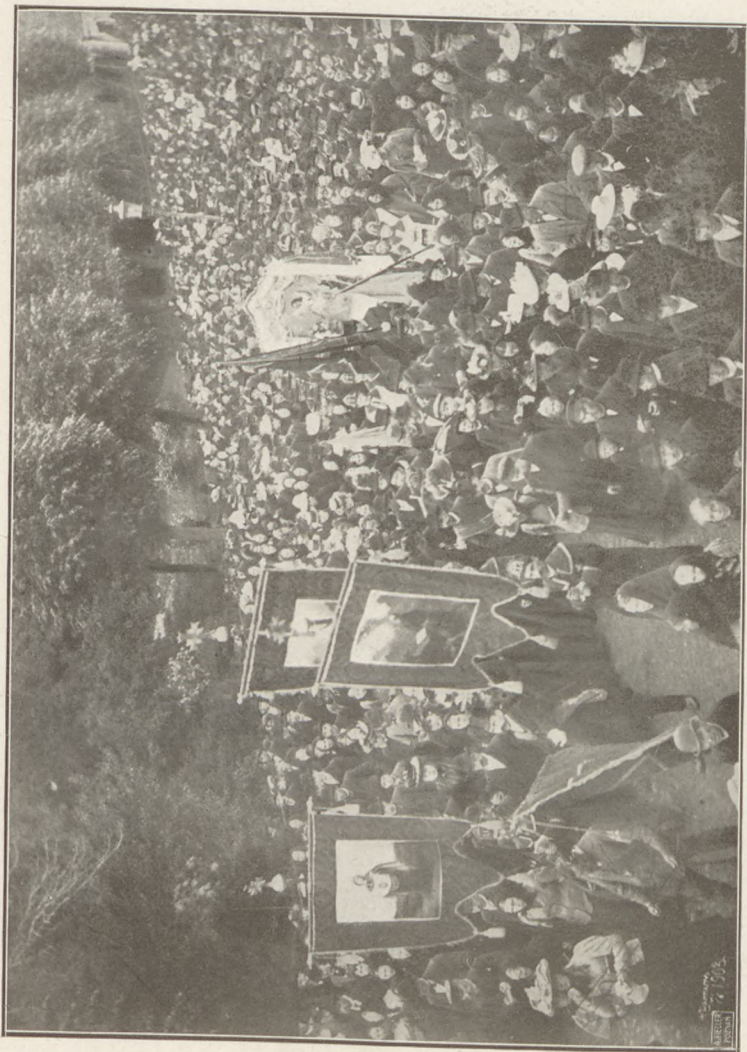




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

WNĘTRZE KAPLICY „GRÓB PANA JEZUSA“ — (ZDJĘCIE Z KRZYŻA)





Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

PROCESJA NA GÓRY KALWARYJSKIE

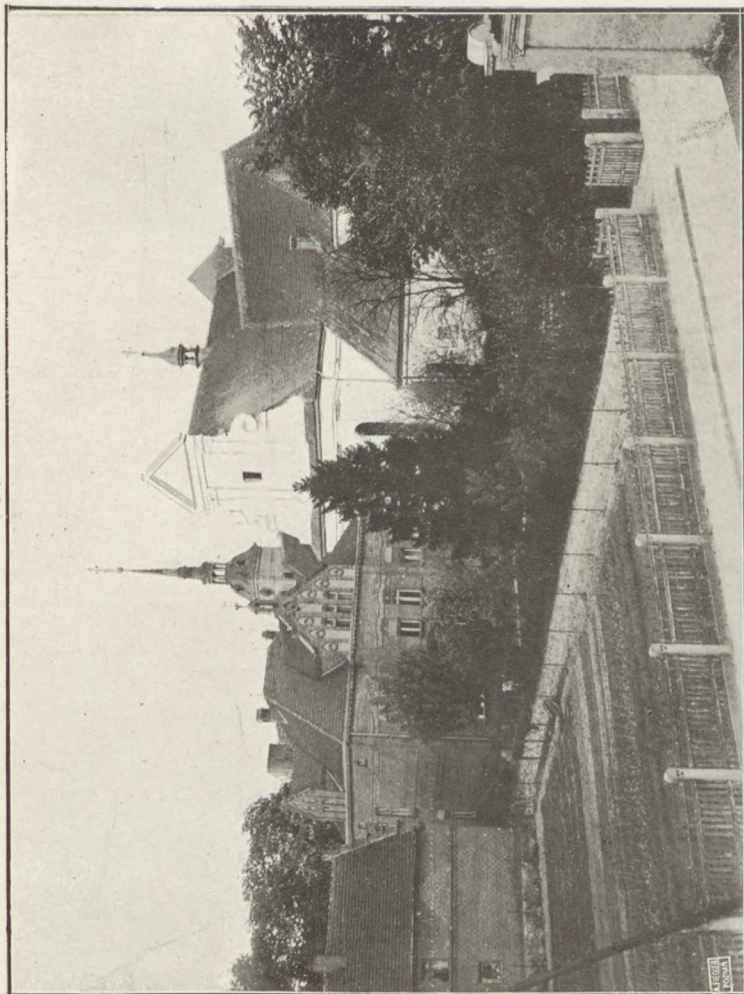




Fotogr. A. Ziemiens Wejherowo

MARSZAŁKOWIE PIELGRZYMEK NA KALWARJĘ WEJHEROWSKĄ

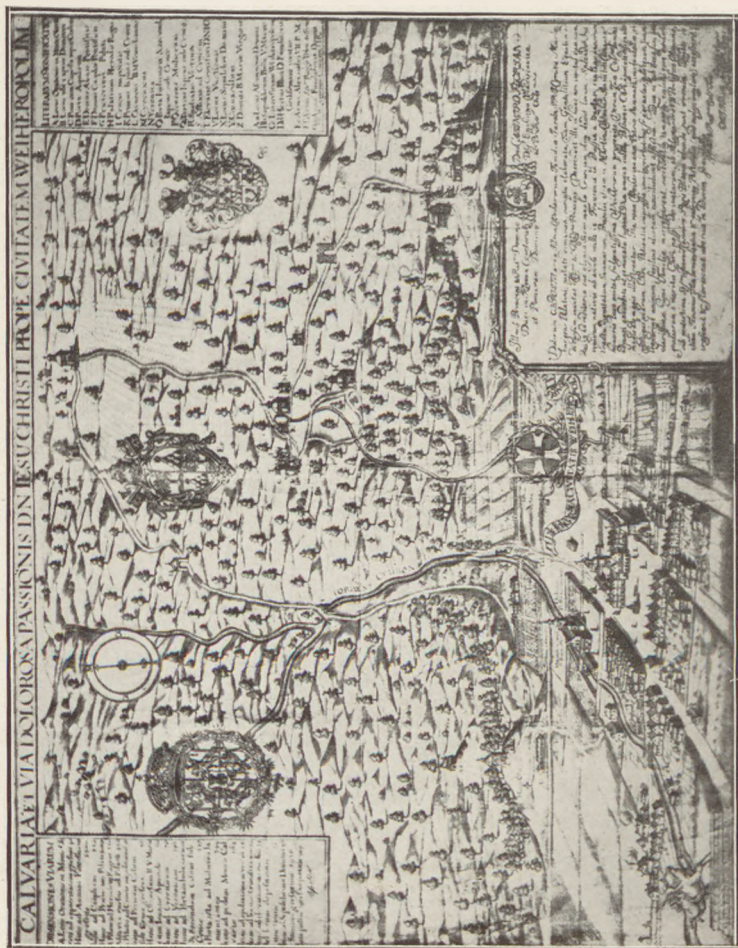




Fotogr. A. Ziemens Wejherowo

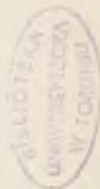
KOŚCIÓŁ FARNY Z PLEBANIA



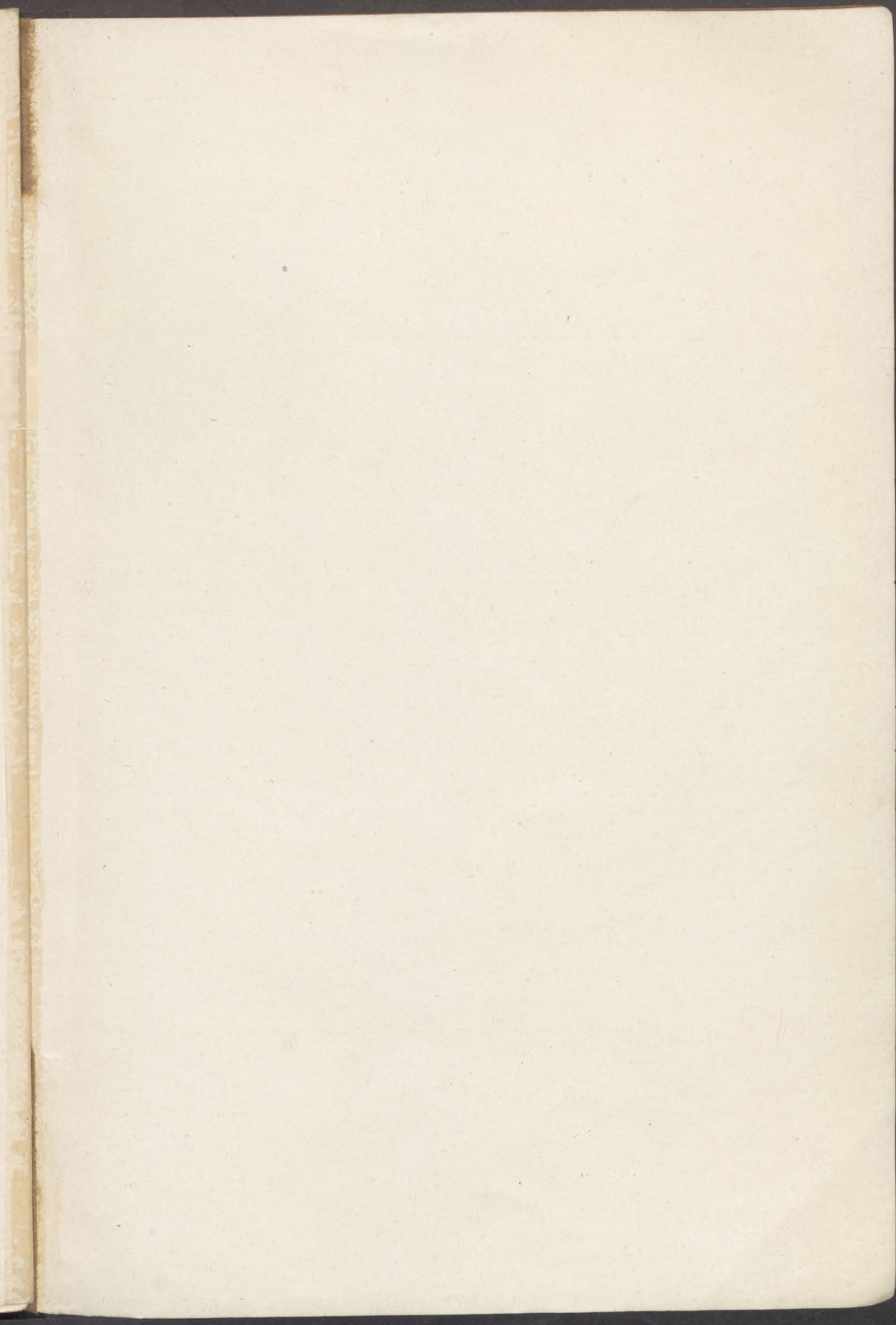


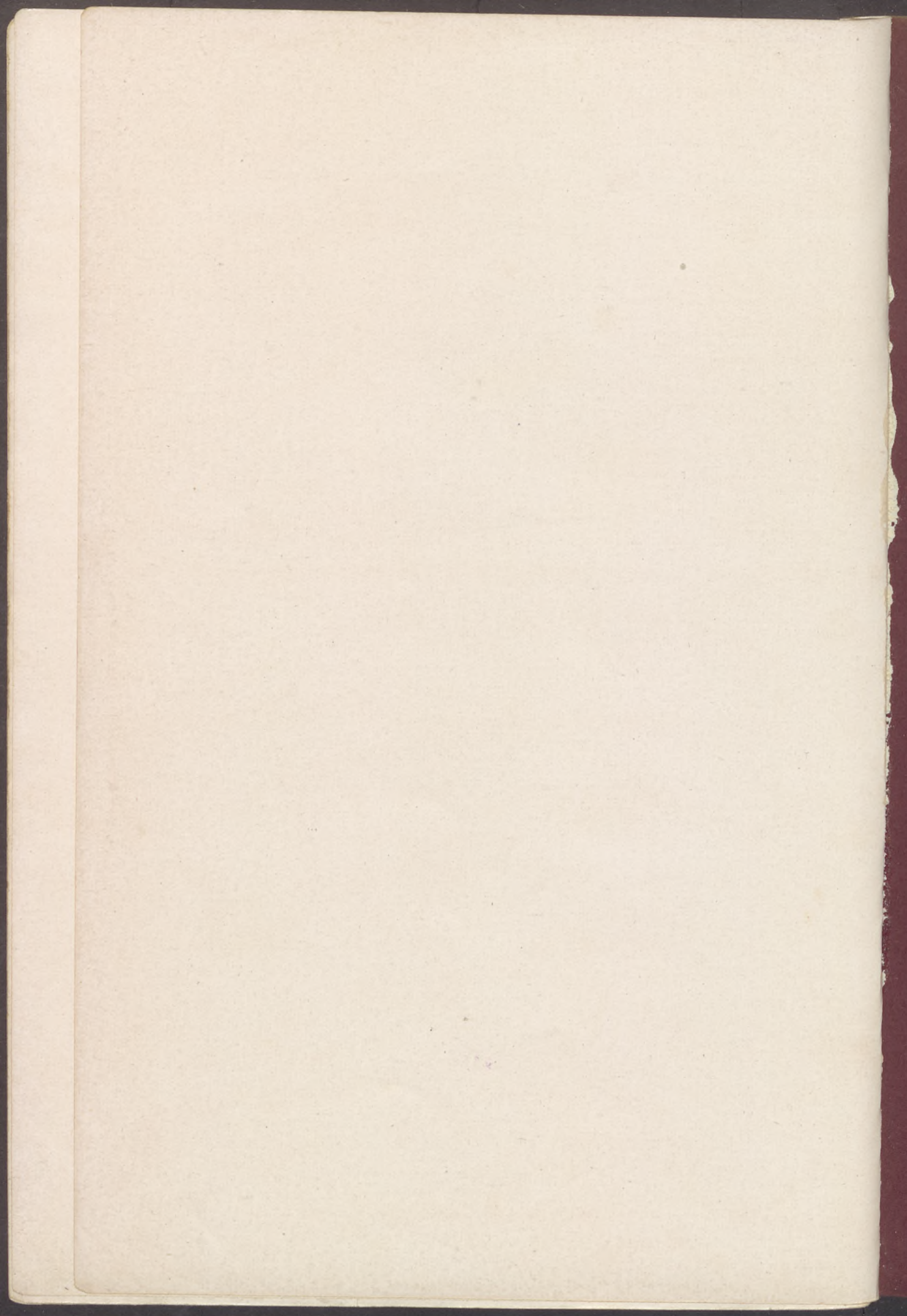
Fotogr. A. Ziemiens Wejherowo

STARY PLAN MIASTA WEJHEROWA
ORAZ ROZMIESZCZENIA KAPLIC NA GÓRACH KALWARYJSKICH









„KSIĘGARNIA”

ANTYKWARIAT

DOM
KSIĄZKI
DOM

18-

D N^o 167568

